

PIERWSZA STYPENDYSTKA BURMISTRZA

W tym roku, po raz pierwszy w historii miasta i gminy Radłów przyznano stypendia uczniom szkół podstawowych i gimnazjów za wysokie wyniki w nauce oraz szczególne osiągnięcia artystyczne i sportowe.

Pierwszą wyróżnioną uczennicą jest **Natalia Liro** z Biskupic Radłowskich. Stypendium za osiągnięcia naukowe, sportowe i kulturalne, promujące gminę, otrzymała z rąk burmistrza Zbigniewa Mączki, na zakończenie edukacji w szkole pod-

stawowej. Natalia, obecnie uczennica klasy pierwszej Publicznego Gimnazjum w Radłowie, osiągnęła bardzo wysokie wyniki w nauce – średnia 5,4. Odniosła też spore sukcesy w tańcu cheerleaders, m.in.: wielokrotne mistrzostwo i wice-mistrzostwo Polski Cheerleaders oraz III miejsce na Mistrzostwach Europy Cheerleading w Lublanie, w Słowenii, w lipcu 2011.

Burmistrz, gratulując stypendystce dotychczasowych osiągnięć, wyraził nadzieję, że przyznane sty-



pendium pomoże młodej tancerce w dalszym kształceniu i rozwoju artystycznym. Włodarz Radłowa zauważył, że to poczucie obowiązku oraz systematyczna praca zdecydowały o jej sukcesie. Podkreślił, że nauka, sport i kultura stanowią fundament przyszłości: gminy, regionu i kraju. A osiągnięcia młodych ludzi, kiedyś zaowocują w ich życiu zawodowym. Burmistrz złożył także gratulacje rodzicom i nauczycielom Natalii, obecnym na uroczystości.

(maggie)



TURYSTYCZNA AKTYWNOŚĆ SENIORÓW

BISKUPICE RADŁOWSKIE. Klub Seniora w Biskupicach Radłowskich istnieje już 21 lat. Pełna dokumentacja jego działalności zawarta jest w czterech tomach kronik prowadzonych przez Annę Błazej.

Warto zwrócić uwagę na turystyczną aktywność klubu. Seniorzy z całej gminy chętnie biorą udział w autokarowych wycieczkach. Do tej pory odbyły się pięćdziesiąt trzy wspólne wyjazdy. Ich organizatorka, pani Anna nie kryje zadowolenia. – *Cieszy mnie to, że ludzie chcą pojechać, zobaczyć kawałek ciekawego świata. Widzę u nich radość i to mnie mobilizuje, mimo mojego wieku, do organizowania kolejnych wycieczek. Podczas pięćdziesiątej turystycznej wyprawy uczestnicy zrobili mi niezwykle niespodziankę. W autokarze podziękowali mi za moje zaangażowanie, podarowali kwiaty i piękną książkę o ks. Popiełuszcze.*



Seniorzy podczas zwiedzania Dębowca i Dukli

W tym roku seniorzy udali się m.in. w Bieszczady, do Łańcuta oraz zwiedzili Góry Świętokrzyskie. (zbm)

Wspólnie można wiele...



RADŁÓW. Wspólnie można wiele zrobić dla własnego środowiska. Przykładem takiego działania jest wybudowany chodnik, łączący boczne wyjście kościoła z ul. Zakościele. Proboszcz Janusz Mażarka sfinansował krawężniki, Mirosław Plebanek materiał pod kostkę i transport, Tomasz Kędzior kostkę brukową, firma Conteko przekazała beton, a Robert Kupisz materiał na kostkę. Burmistrz miasta zamówił firmę brukarską, która solidnie i sprawnie wykonała chodnik. Piesi teraz mają bezpieczne przejście, a i samochody nie będą „wisieć” na skraju ruchliwej drogi podczas mszy świętych. Wszystkim należą się słowa uznania. Do tej dobrej informacji dołączamy jeszcze jedną - Mirosław Plebanek udostępnia parking obok sklepu wszystkim, którzy uczestniczą w nabożeństwach, również w powszednie dni. Dziękujemy Panu Mirkowi za życzliwość.

(zbm)

Średniowieczne dołki pokutne

RADŁÓW. Na ceglanych murach radłowskiej świątyni, w najstarszej części kościoła, można zauważyć wiele wyszlifowanych wgłębień. Chodzi tu o kuliste dołki, na które można natrafić jedynie na murach najstarszych świątyń. Nie są to, jak niektórzy sądzą, ślady po kulach z I lub II wojny światowej. Dołki były drążone palcami średniowiecznych pątników jako forma pokuty za popełnione grzechy. Rozmieszczone są na różnych wysokościach, niektóre tuż nad ziemią, co świadczy o kłęczącej pozycji pątnika. W terminologii historycznej kuliste wgłębienia zwane są dołkami pokutnymi. Na tę ciekawostkę historyczną zwróciła nam uwagę Anna Błażej z Biskupic Radłowskich. Warto za-



Najstarsza część murów kościoła pw. św. Jana Chrzciciela w Radłowie

trzymać się przed najstarszymi murami kościoła, umieścić kciuk w dołku i zadumać się chwilę nad kilkunastowieczną przeszłością.

(zbm)

Dziękujemy za współpracę i dar

Wdzięczni jesteśmy Romanowi Kucharskiemu za długoletnią współpracę w tworzeniu naszego pisma.

Dzięki panu Romanowi, mamy wiele trwałych pamiątek w zbiorach biblioteki, w tym fotografii i historycznych dokumentów. Cieszymy się, że współpraca ciągle trwa. Nie dość, że nas naprowadził na dzieło Franciszka Habury, które zakupiliśmy dla biblioteki, to wyszperał w sieci kolejne i przekazał nam w darze. Książkę opatrzył pamiątkowym wpisem: „Aby pamięć o prof. Franciszku Haburze przetrwała wśród mieszkańców ziemi radłowskiej przez wieki, a Jego wiersze krzepiły serca czytelników. Niniejszą książ-



kę dla Biblioteki Miejskiej w Radłowie przekazuję”. Bardzo dziękujemy Romanowi Kucharskiemu za niezwykle postawę, życzliwość i pamięć o naszej bibliotece. Pozdrawiamy i życzymy wszelakiego powodzenia w 2012 roku.

(zbm)